



Plac sportowo-rekreacyjny w Zawadzie już prawie gotowy. - Mieszkańcy wreszcie będą mogli się spotykać w godnych warunkach! - cieszy się sołtys Jan Smoter. - Myślę, że najszybciej uda się tu zorganizować festyny, pikniki. Z murawy skorzystamy pewnie nieco później, bo przecież trawa musi się ukorzenić.

>>4-5

## SPOTKANIE ZA SPOTKANIEM

Dzień w dzień. Kilkudziesięciu urzędników z miasta, gminy i powiatu pracuje nad sprawnym połączeniem miasta z gminą. Nastąpi to 1 stycznia 2015 r. Zostało nam 97 dni. Np. na stworzenie nowego regulaminu plac w oświacie.



Spotkanie ws. oświaty. Od prawej: skarbnik Emilia Wojtuściszyn, wiceprezydent Wioleta Haręźlak, zastępca wójta Ireneusz Bogucewicz, sekretarz gminy Urszula Zamiatąła i Joanna Izydorczyk zajmująca się w gminie oświatą. Fot. Krzysztof Grabowski

- Chcemy połączyć miasto z gminą w sposób ewolucyjny. Żeby mieszkańcy jak najmniej odczuli zmianę. Nie będzie rewolucji - zgodnie zapewniali prezydent Janusz Kubicki i wójt Mariusz Zalewski.

- Oczekujemy od państwa, że zdiagnozują problemy i zaproponują rozwiązania - tłumaczył na początku września prezydent Kubicki, równocześnie zapowiadając, że powstaną wspólne, specjalne, połączeniowe zespoły. Za ich powołanie i sprawne działanie odpowiadają sekretarz miasta Ewa Trzcicka i sekretarz gminy Urszula Zamiatąła. - Poproszono nas, żebyśmy w miarę możli-

wości ograniczyli wyjazdy służbowe i urlopy. Pracy jest bardzo dużo - mówią członkowie zespołów.

Zaglądamy do harmonogramu spotkań. Poniedziałek - nad finansami i budżetem rozmawiają skarbniczki obu samorządów. Wtorek - w Biurze Analiz i Rozwoju przy al. Niepodległości przez cały czas trwają spotkania kolejnych podzespołów: ds. pomocy społecznej, infrastruktury społecznej, inwestycji i zarządzania drogami, środków europejskich, bezpieczeństwa publicznego, spraw obywatelskich. Środa - kolejne spotkania w następnych pięciu podzespołach. Czwartek - tym razem współ-

ne komisje w starostwie powiatowym. Piątek - spotkanie całego zespołu i wyznaczenie kolejnych zadań. Zaangażowanych jest kilkadziesiąt osób. Trzeba sprawdzić: w jaki sposób realizowane są różne zadania i kto za nie odpowiada. I najważniejsze - gdzie po 1 stycznia mogą się pojawić problemy i jak im zapobiec? A niewiadomych jest sporo, bo jeszcze nikt w Polsce nie łączył samorządów. Nie ma jasnych przepisów. Lepiej chuchać na zimne i zrobić niektóre rzeczy nawet „na wszelki wypadek”.

Przykład? Oświata. Co prawda nauczyciele mają jednakowe stawki płac usta-

lane przez ministerstwo, ale już dodatki każdy samorząd ustala sam. Do tego pedagogicy z gminy otrzymują teraz jeszcze dodatek wiejski i mieszkaniowy.

- Musimy teraz stworzyć nowy, jednolity regulamin plac, obejmujący i miasto, i gminę - tłumaczy wiceprezydent Wioleta Haręźlak. - Na pewno w te prace włączymy dyrektorów szkół i związki zawodowe. Do końca roku obydwie rady powinny uchwalić taki regulamin. Dzięki temu, po połączeniu, unikniemy problemu z różniącymi się systemami płac. (tc)

Więcej >>3

## TO BĘDZIE PSIA SOBOTA!

To Niko, dzielny Niko. Od lat wypatruje swojego pana zza schroniskowej kraty. Nie traci nadziei. Nie poddaje się chorobie. Chcesz poznać jego historię? Przyjdź w sobotę na pl. Bohaterów.

Ten dzień będzie należał do zwierzaków! W Zielonej Górze - rodzinny piknik „Z psami pod palmami”, w Łęczycy - druga odsłona Wystawy Psów Nierasowych.

>>2



Fot. www.schronisko.avx.pl



Wybierz się w podróż w czasie! Przy ratuszu można oglądać wystawę poświęconą naszemu amfiteatrowi, przygotowaną z okazji 40. urodzin Zielonogórskiego Ośrodka Kultury.

Fot. Krzysztof Grabowski

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Portrety mieszkańców

Uczniowie Zespołu Szkół Plastycznych zapraszają mieszkańców do aktywnego włączenia się w kulturalne życie miasta. Młodzi, wyposażeni w ołówki, węgielki i sztalugi usiądą dziś (piątek, 26 września) przed wejściem do BWA, od 11.00 do 14.00 będą tworzyli portrety zielonogórczan.

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Twoja krew - moje życie

To hasło kampanii zachęcającej do oddania krwi. Jeśli zdecydujesz się na ten szlachetny gest do 30 września, masz szansę na nagrody! Szczegóły na [www.rckik.zgora.pl](http://www.rckik.zgora.pl) i [www.lyadafund.eu](http://www.lyadafund.eu). Krew można oddać w godz. 7.00-14.00 w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, ul. Zyty 21.

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Gratulacje dla Dominiki

Dominika Hoffman ze studia piosenki Erato zdobyła wyróżnienie na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki „Kwiatnik”. To nie koniec sukcesów, jako laureatka Grand Prix na ostatniej Fumie, będzie reprezentować Zieloną Górę na Studenckim Festiwalu Piosenki, 16-19 października w Krakowie.

(dsp)

## W DRZONKOWIE

### Amatorzy na kortach

Zakończenie lata na korcie tenisowym? Czemu nie! WOSiR w Drzonkowie zaprasza na Amatorskie Otwarte Mistrzostwa Drzonkowa w Tenisie - Turniej Deblowy Zakończenie Sezonu Letniego 2014 r. Turniej odbędzie się w sobotę, 4 października, o 9.00. Zapisy pod nr tel. 507 108 266.

(dsp)

## PIÓRKIEM CEPERA >>>>>



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy  
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra  
e-mail: [redakcja@Lzg24.com.pl](mailto:redakcja@Lzg24.com.pl), tel. 68 415 22 44  
Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniowski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra  
Nakład: 40 tys.

# Psiak? Czysta miłość!

- Uwierzysz, jeśli powiem, że w ostatnią sobotę września masz szansę się zakochać? To może być miłość na całe życie! Gwarantowana przez psie serce - śmieje się Aleksandra Niewiadowska ze schroniska.

- Czy ludziom naprawdę trzeba przypominać, że zwierzęta są kochane, mądre i wierne... Czy trzeba przypominać, że bardzo potrzebują naszej miłości, przyjaźni, czasem po prostu pomocy?

Aleksandra Niewiadowska, rzeczniczka Stowarzyszenia Inicjatywa dla Zwierząt, prowadzącego Miejskie Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Zielonej Górze: - To w głębi serca wiemy wszyscy, jestem pewna. Tylko jedni czują to mocniej i na co dzień dają temu wyraz. To są wspaniali właściciele wspaniałych zwierzątek, to są również osoby, które nas wspierają, wolontariusze... A są i tacy, którzy trochę zapomnieli i my chcemy te ciepłe uczucia w nich obudzić. Poprzez bycie razem, zabawę, promujemy empatyczne podejście do zwierząt, zachęcamy do wolontariatu i adopcji, otwieramy serca na los naszych małych przyjaciół. Po to organizujemy sobotni piknik rodzinny „Z psami pod palmami”.

- Bawimy się w... Palmiarni?

- Nieee... Spotykamy się na placu Bohaterów, przy fontannie. A nazwa przyjęła się od czasu pierwszej edycji imprezy, kiedy rzeczywiście bawiliśmy się w Palmiarni. Teraz organizujemy już trzeci piknik i... zaskoczę cię, palmy też mamy. Dmuchane!

- Czy takie wychodzenie do ludzi procentuje? Więcej psiaków znajduje dom?

- Na pewno wzrasta nasza świadomość, budzi się chęć niesienia pomocy i w schronisku pojawia się więcej wolontariuszy. A przecież bez nich życie naszych „schroniskowców” byłoby bardzo smutne. Na takich imprezach ludzie dowiadują się też, że można w prosty sposób pomóc zwierzątkowi, któremu ktoś zgotował zły los. Widzimy czasem dziurawą budę, za krótki łańcuch, pustą miskę, smutne psie oczy. Wystarczy nie być obojętnym. I mamy potem więcej zgłoszeń, interwencji, to bardzo ważne.

- A miłość? Na pikniku można się... zakochać?

- I to jak! Na całe życie! Są osoby, które z takich zgromadzeń wychodzą zaczarowane, zakochane po uszy. Czteropapne, kudłate stworzenia potrafią skraść serce! Wychodzi na to, że działamy jak psie biuro matrymonialne, ale coś chyba w tym jest. Szczęściu czasem trzeba pomóc. Nie każdy ma czas, by przyjechać do schroniska. A



- Żartujemy, że Klajd robi wszystko za pieszczołę... Uwielbia być głaskany! Zanim trafisz do nas, błąkał się po miejskich ulicach. Wielu zielonogórczan pewnie go kojarzy, ma w charakterystyczny sposób skręconą główkę - opowiada Aleksandra Niewiadowska. Takich psich historii jest więcej. Przyjdź w sobotę, 27 września, o 12.00, na plac Bohaterów. Postuchaj, popatrz, pomóż. Więcej informacji na [www.schronisko.avx.pl](http://www.schronisko.avx.pl).

Fot. Krzysztof Grabowski

tu, w centrum miasta, nawet przechodząc przypadkiem, ktoś przystanie, spojrzy i... może stracić dla psiaka głowę! Okazji ku temu będzie w sobotę wiele.

- Zdarzają się takie „rażenia piorunem”?

- To opowiem ci o kundelku, Georgu. Mało urodziwym, łagodnie mówiąc. W dodatku o paskudnym, no może specyficznym, charakterze. „Skręśliłiśmy” go adoptyjnie, myśleliśmy, że nikt go nie zechce, że do końca życia zostanie w schronisku. I... trudno w to uwierzyć, ale po imprezie „Focus na schronisko” zaskarbił sobie uczucia pewnej pani! Ta miłość kwitnie, w obie strony.

- Chciałabym, żebyś miała więcej takich fajnych historii do opowiadania.

- Mam dużą nadzieję, że tak właśnie będzie. Podczas imprezy pokażemy psiaki, które najpilniej, naszym zdaniem, potrzebują domu.

domu, w otoczeniu kochających go osób. On bardzo tej miłości potrzebuje, bo niewiele jej zaznał.

- A jeśli ktoś, po prostu, chce pomóc, niekoniecznie zaraz adoptować zwierzątko. Da się to zrobić?

- Choćby podczas spaceru po mieście ze zwierzątkiem - to już czwarta edycja Zielonogórskiego Dog Trekking. Od 13.00 do 18.00 chodzimy po mieście. Można iść z własnym czworonogiem albo zgłosić się do nas i zabrać na wędrowkę psiaka ze schroniska. Wyobraźcie sobie te radosne oczy, to merdanie ogonem! Kilka ładnych godzin spędzonych razem i... już nie możecie bez siebie żyć! Oczywiście, w sobotę będzie też mnóstwo okazji, by wspomóc psi los finansowo...

-... a przy okazji spędzić czas z całą rodziną, prawda?

- Fajnie zapowiadają się atrakcje dla najmłodszych. Bo na dzieciach szczególnie nam zależy. To dla nich będą zabawy z klaunami, malowanie buziek, gry planszowe, własnoręczne tworzenie maskotki. Właściciele psiaków będą mogli skorzystać z darmowej porady weterynary i behawiorysty. I gratka dla zgranych psio-ludzkiego duetów: o 17.00 konkurs dla tych „par”, które są do siebie podobne, mają wspólne pasje, po prostu świetnie się „dogadują”. Co jeszcze? Ufff... Sporo tego! Pokaz zumbi i fitness, popisy psów ratowników, loteria fantowa Los Animalos z nagrodami, o 18.00, na radosne zakończenie - występ kabaretu Made in China. Zapraszamy całe rodziny!

- Dziękuję.

Daria Śliwińska-Pawlak

## W ŁĘŻYCY

### Nierasowe też piękne!

W tę sobotę, na nowym boisku, druga odsłona Wystawy Psów Nierasowych.

- W ubiegłym roku, który był dla nas wielkim sprawdzianem, pokazało się prawie 60 pieszków, łącznie odwiedziło wystawę ponad 100 mieszkańców gminy i miasta. Liczymy na to, że w tym roku, podczas drugiej edycji wystawy naszych kochanych „wielorasowców”, padnie nowy rekord, czwo-

ronogów będzie jeszcze więcej - mówi Agnieszka Kozakiewicz ze Stowarzyszenia „Nasza Łężyca”, jedna z organizatorek pokazu.

Podczas wystawy rozegrane zostaną trzy konkurencje. Pierwsza polega na prezentacji sprawności pupila. Pieski będą m.in. skakać przez poprzeczkę i przechodzić przez tunel. Kolejną konkurencją będzie pokaz posłuszeństwa. Ostatnia to typowy konkurs psiej piękności. Tym sposobem wyłoniony zostanie miss, mister i misterek wystawy, która startuje o 11.00 i potrwa do 14.00. Wstęp wolny. (kg)

# Nie ma obaw. Drogi odśnieżymy!

Wyobraźcie sobie: Nowy Rok. Jesteśmy już w wielkiej Zielonej Górze. Zaczyna intensywnie padać śnieg. Czy drogi będą przejezdne? Jak po 1 stycznia będzie zorganizowane utrzymanie dróg?

- Nic się nie zmieni. Skoro bez połączenia dawaliśmy radę, to i po połączeniu damy - zgodnie odpowiadają Paweł Urbański, dyrektor Departamentu Inwestycji i Zarządzania Drogami (miasto) i Ryszard Huczek, kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej (gmina).

Obydwaj panowie są członkami podzespołu ds. inwestycji i zarządzania drogami. We wtorek dokładnie sprawdzali, jak to jest z tymi drogami. O ile w mieście sprawa jest stosunkowo prosta, bo za wszystkie miejskie ulice odpowiada P. Urbański (oprócz dróg wewnętrznych, np. spółdzielni mieszkaniowych), to w gminie zarządców jest wielu.

Po połączeniu, miasto przejmie ok. 100 km dróg, którymi w tej chwili zarządza powiat i województwo. - Uzgodniliśmy, że do końca zimy dalej będą się nimi opiekować. Tu, od 1 stycznia, nie będzie zmian - wyjaśnia dyrektor Urbański.

Pozostają jeszcze drogi gminne. - Odśnieżamy 33 km gminnych dróg. Płacimy za nie ryczałtem - wylicza kierownik Huczek. - W tej chwili



- To było ważne spotkanie - stwierdzili zgodnie członkowie podzespołu ds. oświaty

Fot. Krzysztof Grabowski

li nie mamy wyłonionej firmy, która się tym zajmie.

- W przyszłości ogłosimy jeden przetarg na całe, powiększone miasto - zapowiada P. Urbański. Dziś miasto odśnieża 150 km dróg. Umowę zawarło na trzy lata. Gmina ma swoją specyfikę. W przypadku opadów, boczne osiedlowe drogi odśnieżają

strażacy z OSP, którzy mają do dyspozycji trzy pługi montowane na wozach strażackich. - Jeżeli ten model się sprawdził, trzeba go kontynuować na dotychczasowych zasadach - stwierdza P. Urbański.

Zaglądamy do innego podzespołu. Krystyna Pierzga, dyrektor Departamentu Roz-

woju Miasta trzyma kilka kartek z zadaniami dotyczącymi gospodarowania nieruchomościami. Rubryka po rubryce czyta kolejne zadania i wraz z Teresą Migdał, kierowniczką gminnego Referatu Gospodarki Gruntami, zastanawiają się, jak te zadania przyporządkować, po połączeniu, urzędnikom zatrud-

nionym dziś przez dwa urzędy. Np. miasto szcztątkowo zajmuje się sprawami rolnymi. Może te wszystkie sprawy powinny być załatwiane w jednym miejscu, w biurze gminy przy ul. Dąbrowskiego?

- Przypominam, my nie podejmujemy decyzji, tylko przedstawiamy propozycje rozwiązań, które zatwierdzą prezydent z wójtem - zastrzega się K. Pierzga.

- I muszą to być rozwiązania korzystne dla mieszkańców - przypomina zastępca wójta Ireneusz Boguciewicz.

Bardzo roboczy charakter ma również spotkanie podzespołu ds. oświaty (obradę prowadzi Lidia Gryko, zastępca naczelnika miejskiego wydziału oświaty). Z gminy na większość technicznych pytań odpowiada Joanna Izydorczyk. Pytań jest mnóstwo, bo pomiędzy miastem i gminą, w zarządzaniu oświatą, jest sporo różnic. Na przykład, w mieście są niższe stawki odpłatności za godziny pobytu w przedszkolu.

- Wszystkie stawki powinny być takie same, rada gminy jeszcze w tym roku powinna podjąć uchwałę w tej

sprawie - mówi wiceprezydent Wioleta Haręźlak.

- Na najbliższych sesjach, może już w październiku, radni będą głosować takie porządkujące uchwały - zapowiada sekretarz gminy Urszula Zamiatała.

O co chodzi? Polskie prawo nie jest jasne w przypadku łączenia samorządów. Jesteśmy pierwsi i jako pierwsi odkrywamy, ile może być różnych interpretacji przepisów. Np. nie ma pewności, czy podatki uchwalone przez miejskich radnych będą obowiązywać na terenie dzisiejszej gminy. A to była jedna z obietnic połączeniowych prezydenta Kubickiego.

- Najlepiej byłoby, gdyby gminni radni teraz uchwalili nowe, niższe stawki podatków, takie same jak w mieście. Wtedy nie będzie cienia wątpliwości - tłumaczy prezydent Kubicki.

- Obniżycie podatki? - pytamy wójta.

- Wniosek, by stawki podatkowe były takie same i w gminie, i w mieście, trafi na sesję rady gminy. Myślę, że nie będzie problemu z jej uchwaleniem - odpowiada wójt Mariusz Zalewski. (tc)

że awaria i po meczu. Trzeba jechać ją usuwać...

Po zwycięstwie zielonogórcy wodociągowcy zagraли jeszcze o puchar służb komunalnych. I znów okazali się najlepsi, pokonali ekipę ze Szczecina. Mecze rozgrywano w sześciuosobowych drużynach na połowie normalnego boiska piłkarskiego o sztucznej murawie. W zespole wystąpili: Mirosław Trubacz, Jerzy Ziobrowski, Andrzej Kamzelewski, Mariusz Żurański, Wiesław Pierzga, Waldemar Rzeszutek, Marcin Szańczuk, Mariusz Paprocki i Łukasz Wysocki. (tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Mistrzowie Polski z wodociągów

Zielonogórska ekipa najlepiej kopie w piłkę. W kraju. Udowodnili to w sobotę, w Międzyzdrojach.

W Zielonogórskich Wodociągach i Kanalizacji, na honorowym miejscu stoi wielki puchar za zdobycie pierwszego miejsca w mistrzostwach Polski wodociągowców.



Radość wielka! Od lewej: Andrzej Kamzelewski, Jerzy Ziobrowski, Mirosław Trubacz i Mariusz Żurański.

Fot. Tomasz Czyżniewski

- To są takie mistrzostwa?

- Oczywiście. Startowało 27 zespołów. Nasi zawodnicy są najlepsi. To powód do dumy - odpowiada Beata Jilek, prezes wodociągów.

- W finale pokonaliśmy drużynę z Międzyzrzecza. Wygraliśmy 4:2 - dodaje Jerzy Ziobrowski, kapitan drużyny. - Rywalizacja była zażarta. To wywołuje sporo adrenaliny. Zwycięstwo ma swój smak.

Kapitan dzielnie bronił bramki. - Z nas wszystkich, to właśnie on najwięcej zajmował w niej miejsca - żartują koledzy z drużyny. To trochę dziwna pozycja, bo

przez lata J. Ziobrowski jednak głównie biegał po boisku jako stoper lub środkowy pomocnik. Miał swój epizod w Lechu Poznań. - Nawet grałem w pierwszej drużynie, zastępując Wojciecha Łazarkę - śmieje się kapitan. Występował również w zielonogórskiej Lechii.

Teraz sport uprawia amatorsko. Wodociągowcy kiedyś mieli nawet swoją drużynę, ale zrezygnowali z regularnych ligowych rozgrywek. - Przeszkadza w tym nasz rodzaj pracy - tłumaczy Mirosław Trubacz. - Gramy w piłkę a tu nagle dzwoni telefon,

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Melodie filmowe

Na koncert „Przeboje światowego kina” zaprasza dziś (26 września) Filharmonia Zielonogórska. Wieczór z muzyką filmową rozpocznie się o 19.00, w sali MCM. Wykonawcy to Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Zielonogórskiej, w tym dniu pod batutą Janusza Powolnego. W programie melodie m.in. z „Władcy pierścieni”, „Gwiezdnych wojen”, „Tańczącego z wilkami”. Na akordeonie zagra Klaudiusz Baran, laureat konkursów międzynarodowych, uczestnik festiwalu, na koncercie ma współpracę z najlepszymi polskimi i światowymi orkiestrami i wykonawcami. Bilety na koncert po 25 i 30 zł. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Szansa na studia

Do soboty, 27 września, na Uniwersytecie Zielonogórskim, na wybranych kierunkach, trwa dodatkowy nabór na studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia oraz na jednolite studia magisterskie. W sobotę Biuro Rekrutacji UZ będzie czynne od 9.00 do 13.00. Uwaga! Liczy się data dostarczenia kompletu dokumentów do ww. biura. Dokumenty to m.in. wydrukowany i podpisany formularz wniosku o przyjęcie na studia, kopia świadectwa dojrzałości, kopia dowodu osobistego, dowód wniesionej opłaty rekrutacyjnej, trzy fotografie (w tym jedna w formie cyfrowej). Szczegóły na www.uz.zgora.pl (dsp)

## W RACULI

### Cała wieś biega

W sobotę, 27 września, z orlika przy ul. Witosa wystartuje VI Bieg Raculan. Impreza odbędzie się w ramach krajowej kampanii „Cała Polska Biega”. Zawodnicy pobiegą w pięciu kategoriach: przedszkole - dystans 150 m, klasy I-III - dystans 250 m, klasy IV-VI - dystans 800 m, gimnazjum - dystans 1.200 m, open - 6.000 m. Będzie też podział na grupy żeńskie i męskie. Biuro zawodów czynne od 9.30 do 10.45. Start pierwszej grupy o 11.00. Dla pierwszych trzech zawodników w każdej kategorii: medale i dyplomy, dla zwycięzców nagrody. Dla wszystkich pamiątkowe dyplomy, po biegu kiełbaska i soczek. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Darmowe porady prawne

Jeszcze można skorzystać z bezpłatnych porad prawnych, organizowanych w ramach ogólnopolskiej akcji „Niebieski parasol”. W piątek, 26 września, porad udzielają: kancelaria radcy prawnego Aneta Bęlska, ul. Sikorskiego 17/5, tel. 68 451 29 97, w godz. 9.00-11.00; kancelaria radców prawnych M. Woźniński, A. Kulisz, ul. Moniuszki 3, tel. 68 320 24 59, w godz. 12.00-16.00; Okręgowa Izba Radców Prawnych w Zielonej Górze, ul. ks. Skargi 10, tel. 68 452 96 66, w godz. 13.30-15.00. W sobotę, 27 września, porady w OIRP, ul. ks. Skargi 10, tel. 68 452 96 66, w godz. 12.00-13.30. (dsp)

## W OCHLI

### Winobranie w skansenie

W sobotę, 27 września, Muzeum Etnograficzne zaprasza na tradycyjne dożynki winiarskie. - Zaprezentujemy techniki pozyskiwania wina z użyciem zabytkowych narzędzi. Będzie okazja do skosztowania lubuskiego wina oraz potraw świetnie się z nim komponujących - zapowiadają organizatorzy. Impreza potrwa od 11.00 do 17.00. W programie m.in. pieśni zalotne w wykonaniu grupy białego śpiewu Drewno, kiermasz sadzonek, akcesoriów winiarskich, rękodzieła ludowego, domowe przetwory, wypieki i napoje. Zobaczmy też Jana Papinę przy pracy nad płaskorzeźbą „Winobranie”. Wstęp 6 zł od osoby. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Zakwitną na wiosnę

W sobotę, 27 września, sadzimy żonkile w ramach tegorocznej kampanii „Pola Nadziei”. Akcje ma przypominać o ludziach cierpiących oraz pomóc zdobyć fundusze na działalność hospicjum. W poprzednich latach żonkile kwitły przy filharmonii, przy hospicjum, w Parku Tysiąclecia. W tym roku spotykamy się przy Palmiarni, w sobotę, o godz. 12.00. Cebulki można odbierać w hospicjum, ul. Zyty 26. Jedną kosztuje złotówkę. Jak zwykle, mniejsze pola w kolorze słońca powstaną też w innych punktach miasta, m.in. przy przedszkolach i szkołach (tam też zbierane są złotówki na kwiatki). (dsp)



Kolejne graffiti, w konwencji ozdobnego ornamentu, ozdobiło tym razem elewację bloku przy ul. Kraljevskiej. Autorem dzieła jest znany zielonogórski artysta, Jakub Bitka. - Przysną, to inicjatywa pani Danuty Chmielewskiej, która uznała, że fantastycznie byłoby, gdyby jej blok zyskał inny wygląd. Doskonałą okazją stało się ocieplenie budynku. Nie musiałem się martwić o negocjacje z lokatorami, pani Chmielewska była, można tak powiedzieć, moim osobistym menedżerem. Ornament, który tu nanoszę, sfotografowałem w kościółku pod Wałbrzychem – tłumaczy Jakub. I zapewnia, że dzieło, choć w stonowanych barwach, wykonane zostało farbami dobrej jakości, co gwarantuje ich trwałość.

(kg)

Fot. Krzysztof Grabowski

# Najpierw wielki p

Ruszyły kolejne prace ziemne na terenie Lubuskiego Parku Przena, głównego wykonawcy inwestycji, pierwszą łopatę wbili 15 w o bokach: 230 i 530 m - zdradza Jacek Łuczak.

LPPT składa się z kilku części. Najpierw, ok. dwa lata temu, wybudowano drogę do jeszcze nieistniejącego parku, potem uniwersyteckie laboratoria, które prezentowaliśmy na łamach majowego wydania „Łącznika”.

Bardzo ważną część parku to działki inwestycyjne objęte statusem Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz strefa ekonomiczna Lubuskiego Trójmiasta. Ale zanim pojawią się tu inwestorzy, do działek trzeba najpierw doprowadzić drogi dojazdowe i chodniki oraz wszystkie najważniejsze media, w tym sieć energetyczną i telefoniczną.

- Jeśli pogoda dopisze, czyli zima będzie dla nas łaskawa, z temperaturami nie niższymi niż minus pięć stopni, to wówczas zakończymy ten etap inwestycji w czerwcu przyszłego roku – zapowiada Jacek Łuczak, inżynier budowy.

Ruch na budowie zaczyna się o 7.00 rano, kończy o 17.00 wieczorem. Ekipa ok. 20 osób pracuje tu od poniedziałku do soboty. Nocują w gospodarstwie agroturystycznym w pobliskim Droszkowie. Do domów, do Szczecina, jadą raz na dwa

tygodnie. Tak intensywny rytm pracy ma zapewnić nie tylko terminowe wykonanie zleconych prac, ale przede wszystkim ich wysoką jakość.

- Mamy sporo do zrobienia, musimy uzbroić teren przypominający prostokąt o bokach: 230 i 530 m. Jeszcze przed nastaniem zimy chcemy wytyczyć koronę ulicy przebiegającej mniej więcej przez środek tego umownego prostokąta. Zanim spadnie śnieg, powinniśmy utwardzić grunt i położyć podbudowę z kruszywa pod tę przyszłą drogę dojazdową – tłumaczy J. Łuczak.

Na razie, na budowie, trwają prace przygotowawcze. Samochody ciężarowe zwożą materiały oraz sprzęt budowlany. Powstaje baza socjalna oraz centrum zarządzania. Biuro kierownika budowy już pracuje. Na ścianach wiszą dokładne mapy geodezyjne wraz z wytyczonymi trasami zaplanowanych instalacji.

Przyszła kanalizacja sanitarna z przepompownią ścieków będzie miała ok. 1200 m długości. Kanalizacja deszczowa, zbierająca nadmiar wody z przyszłej drogi i chodników, będzie miała ok. 1000 m. Do tego dochodzi



- Zanim położymy pierwsze metry r...  
jaśnia Jacek Łuczak, inżynier budowy

sieć wodociągowa (ok. 800 m) oraz kanalizacja techniczna, wewnątrz której, w

- Aby wywieźć zbędną i przywieźć nową ziemię, wykonaliśmy po wylicza Małgorzata Góran, właścicielka firmy Taxus, wykonawcy r

Mieszkańcy Zawady, jeszcze w ubiegłym roku postanowili – pieniądze z Funduszu Integracyjnego, za 2014 r., przeznaczymy na wybudowanie nowego boiska do piłki nożnej, w pobliżu ul. Sportowej.

Ale zanim słowo stało się ciałem, zielonogórski urząd miasta ogłosił przetarg, aby wyłonić wykonawcę. Biznesowy wyścig wygrała firma Taxus z Ochli, z ofertą wartą 380 tys. zł.

Ta powstała w 1998 roku firma specjalizuje się w budowie i pielęgnacji terenów zielonych. W swoim dorobku ma także budowę boisk oraz ścieżek rowerowych i siłowni pod chmurką.

Technologia budowy trawiastego boiska pozornie nie jest skomplikowana. Ekipa budowlana rozpoczęła pracę już w maju br. Zaczęła od geodezyjnego wytyczenia granic boiska i pracochłonnej operacji wyrównywania terenu. Miejscami różnica wysokości sięgała 80 cm. W efekcie usunięto ok. 3.200

ton gruntu wymieszanego z gruzem.

Ale to nie koniec trudnych operacji budowlanych. Firma Taxus musiała w błyskawicznym tempie ogrodzić całe boisko, by uniemożliwić leśnym zwierzętom, głównie dzikom, rycie w poszukiwaniu pożywienia. Łączna długość metalowego płotu to 550 metrów.

- Musieliśmy jeszcze przywieźć ponad 2 tony piasku budowlanego oraz 1.500 ton humusu. Aby wywieźć zbędną i przywieźć nową ziemię, wykonaliśmy ponad 400 kursów samochodów, każdy o ładowności 16 ton – z matematyczną precyzją wylicza Małgorzata Góran, właścicielka firmy Taxus.

Ostatni etap prac to zakładanie specjalnych siatek, o wysokości ośmiu metrów, tzw. za oboma bramkami, tzw. piłkochwyty. Równolegle trwało nawożenie nawozami mineralnymi oraz obsiewanie boiska trawą. Odbiór techniczny inwestycji ma nastąpić jeszcze w tym roku, ale



Co to za dziwna kolczatka? – Specjalista Sławomir Okunowski.

# prostokąt trzeba uzbroić

Pracownicy spółki Músing ze Szczecina. - Mamy sporo do zrobienia, musimy uzbroić teren przypominający prostokąt



ur kanalizacyjnych, musimy wszystko dokładnie obliczyć i wytyczyć, to podstawa naszej pracy – wy-  
wy.  
Fot. Krzysztof Grabowski

przyszłości, nabywcy tak uzbrojonych działek inwestycyjnych będą mogli, we-

dle własne uznania, poprowadzić np. własną sieć telekomunikacyjną.

Nowa droga będzie łączyła strefę ekonomiczną z kolejowym peronem, którego bu-

dowa również została objęta kontraktem szczecińskiej spółki.

Wartość wszystkich prac zakontraktowanych przez spółkę Músing w Lubuskim Parku Przemysłowo-Technologicznym w Nowym Kisielinie wynosi 14 mln zł. Połowa tej kwoty pochodzi z funduszy unijnych, połowa z budżetu miasta.

- Uzbrajanie parku jeszcze nie weszło w intensywną fazę, ale firmy zainteresowane kupnem działek już nam przysyłają zapytania o warunki cenowe i możliwości techniczne. To zainteresowanie narasta z każdym miesiącem – informuje Paweł Urbański, dyrektor Departamentu Inwestycji Miejskich i Zarządzania Drogi.

LPPT w Nowym Kisielinie to duma i wielka nadzieja Zielonej Góry. – Dzięki powstaniu profesjonalnej strefy ekonomicznej zyskamy realną szansę na pozyskanie nowych inwestorów gospodarczych. To wędka, bez której nie ma co marzyć o rozwoju ekonomicznym miasta – tak prezydent Janusz Kubicki wielokrotnie tłumaczył sens miejskiego zaangażowania w powstanie parku. (pm)

nad 400 kursów samochodów, każdy o ładowności 16 ton – z matematyczną precyzją nowego boiska w Zawadzie.



alny wał, który służy do wbijania w ziemię nasion trawy – objaśnia  
Fot. Krzysztof Grabowski

pierwszy mecz zostanie rozegrany dopiero w przyszłym sezonie sportowym.

- Najpierw trawa musi się porządnie zakorzenić. To trochę potrwa, inaczej całkowicie zaniechamy boisko. A do tego nie chce dopuścić ani moja firma, ani sołtys Zawady, który stale interesował się postępem naszych prac – tłumaczy M. Góran.

Firma Taxus, zgodnie z podpisaną umową, będzie pielęgnowała płytę nowego boiska przez 12 kolejnych miesięcy, licząc od dnia odbioru technicznego. Potem odpowiedzialność za stan obiektu przejmie miasto.

Pilnym obserwatorem budowy nowego boiska był sołtys Zawady. – Do tej pory mecze piłkarskie i zawody sportowe rozgrywaliśmy na płycie starego boiska, pamiętającego jeszcze niemieckie czasy. Obiekt ten nie posiada trybun i chociażby z tego powodu nie miał szans na liczną widownię – tłumaczy Jan Smoter. Stare, poniemieckie boisko zostało przysposobione

przez mieszkańców Zawady w ramach czynu społecznego popularnego w czasach PRL-u.

- Przywieziono 120 przyczep gleby typu mada, którą wykorzystano jako podkład. LZS zakupił trawę i resztę wykonali sami mieszkańcy Zawady – wspomina sołtys.

Wedle zapowiedzi J. Smotera, nowe boisko, budowane przez firmę Taxus, będzie intensywnie wykorzystywane. Sołtys liczy, że na terenie nowego obiektu, przy ul. Sportowej, uda się mu zorganizować liczne festyny, pikniki i potańcówki przy grillu.

- Zdaję sobie sprawę, że z piłkarskiej murawy skorzystamy najwcześniej za rok, bo przecież trawa musi się ukorzenić. Do tego czasu mamy zamiar zorganizować tu siłownię pod chmurką. Jeśli jeszcze zdołamy tu położyć kostkę z polbruki oraz zainstalować system nawadniania murawy boiska, to wszystkie nasze plany będą mogły się ziścić – oświadcza J. Smoter. (pm, kg)

W OBIEKTYWIE >> BACHANALIA FANTASTYCZNE



Zdjęcia Robert Mikołajczyk

# Pedałujesz? Rób to z głową!

- Bez dwóch zdań. Nasze miasto robi się przyjazne dla cyklistów. Powstaje wiele nowych, fajnych rozwiązań drogowych - przyznaje Maciej Porębski. Szkopuł w tym, że rowerzyści nie zawsze wiedzą, jak „ugryźć” te nowości. Dlatego powstał poradnik.

- Jednak czuć już jesień - przyznaje Michał Jagoda, odwijając nogawkę spodni. A jeszcze przed chwilą świecił gołą łydka, bo na konferencję pod ratusz przyjechał, a jakżeby inaczej, rowerem! Ziąb nie przeszkadza chłopakom ze Stowarzyszenia Rowerem do Przodu paradować w letnich ciuchach. Tym bardziej, że mają naprawdę gorący „kawałek” dla dziennikarzy. - Jeszcze ciepły, świeżutki! Nosi tytuł „B'Safe! Poradnik Bezpiecznego Rowerzysty” - macha niewielką książeczką Maciej Porębski. - Wydaliśmy 8,5 tys. sztuk. Będą dostępne za darmo w informacji turystycznej, w ratuszu, w sklepach rowerowych, rozdamy je podczas pogadanek w szkołach. To taka pigułka, w której zamknęliśmy zbiór porad, zasad i przykładów konkretnych sytuacji, z jakimi rowerzyści mogą zetknąć się na zielonogórskich ulicach. Wszystko dla ich bezpieczeństwa.

Rzeczywiście, kiedy weryfikując książeczkę, widzę rozry-



- Poradniki Bezpiecznego Rowerzysty dostaniecie w informacji turystycznej, w sklepach rowerowych - wylicza Michał Jagoda ze Stowarzyszenia Rowerem do Przodu Fot. Krzysztof Grabowski

sowane schematy konkretnych skrzyżowań. W prosty, jasny sposób prowadzą mnie przez zawiłości drogowych rozwiązań. Jest miniprzewodnik korzystania ze śluzu rowerowej, np. na krzyżówce ulic Wyszyńskiego, Zaciśze i al. Wojska Polskiego. - Rowerzyści nie zawsze radzą sobie z rozwiązaniami, które są nowe w naszym mieście - wyjaśnia Maciej. - Wspomnę choćby o kontrapasach. Przykład? Ulica Moniuszki, gdzie rowerzyści mogą jechać kontrapasem „pod prąd”, w jednym kierunku, zgodnie z namalowanymi strzałkami. A nie zawsze tak się dzieje. Widziałem już jadących kontrapasem „z prądem”, tego nie wolno robić.

Cykliści objaśniają też znaki drogowe, przypominają, kiedy można jechać po chodniku (wiedzieliście, że jest to dopuszczalne przy silnym wietrze?), w co powinien być wyposażony rower, jeśli ma być pojazdem bez-

piecznym. Na stronach jest dużo zdjęć z zielonogórskich ulic, co ułatwia lokalizację „problemu”.

- Zobaczcie, na tej fotce jest kolejna nowość w mieście - rowerowy wlot do ronda na ul. Jagodowej - Maciej stuknął palcem w stroniczkę. - Tu można wjechać z drogi dla rowerów prosto na jezdnię ronda i odwrotnie. To bardzo wygodne i bezpieczne rozwiązanie.

Ścieżek i rozwiązań przyjaznych rowerzystom przybywa. - Nasz poradnik to pierwszy krok ku temu, by wraz z rozrostem infrastruktury rowerowej, wzrastała też wiedza korzystających z niej osób. Chcemy, by rowerzyści czuli się w Zielonej Górze bezpiecznie - mówi z przekonaniem Maciej. I zaprasza w ten piątek, 26 września, na Nocną Masę Krytyczną.

- Jedziemy pod hasłem „Świecimy przykładem” - wyjaśnia. - A to oznacza, że zakładamy na siebie i rower



Ten rysunek tłumaczy zasadę działania kontrapasu

jak najwięcej lampek i innych świecących przedmiotów. Teraz szybko robi się ciemno. Rowerzyści powinni być na drodze widoczni! Ruszamy o 20.00, z pl. Bohaterów. Meta i ognisko w Lasu Piastowskim, koło amfiteatru. (dsp)

## W MIEŚCIE I GMINIE

### O seniorach i dla seniorów

Były życzenia, medale, koncert tenorów i piękna niespodzianka przygotowana przez dzieci. Najstarsi mieszkańcy gminy świętowali swój dzień w Palmiarni.

Seniorzy z gminy Zielona Góra oraz z niemieckich gmin partnerskich Neuzelle i Neuhausen/Spree, świętowali w Palmiarni, 19 i 21 września, „Polsko-niemiecki dzień seniora”. Uroczystość rozpoczął wójt Mariusz Zalewski oraz Jacek Rusiński, przewodniczący rady gmi-



Podczas uroczystości nagrodzono laureatów konkursu poświęconego seniorom Fot. Archiwum urzędu gminy

ny. Chwilę później, życzeniami i medalami za długoletnie pożycie wyróżnione zostały pary małżeńskie. Moc życzeń wraz z niespodzianką otrzymali również jubilaci. Zwieńczeniem atrakcji był koncert tenorów, którzy swoim występem wzbudzi aplauz gości.

W trakcie imprezy został rozstrzygnięty konkurs „Jesienne prezenty dla naszych seniorów”. Odbył się w dwóch kategoriach: plastycznej i literackiej. Zwycięzcy w kategorii plastycznej: pierwsze miejsce - Gabriela Sokółowska z PSP w Ochli, drugie - Magda Rówieniec z PSP w Drzonkowie, trzecie - Mateusz Olpiński z PSP w Przylepie, wyróżnienia - Wiktoria

Walczak z PSP Przylep, Julita Pluta z PSP Przylep, Patrycja Świat z PSP Drzonków, Amelia Kręcisz z PSP Zawada, Zofia Laskowska z PSP Przylep, Marta Dutczak z PSP Drzonków, Klaudia Muniak z PSP Przylep, Wiktoria Brut z PSP Zawada, Amelia Czarnecka z PSP Zawada, Aleksandra Poczekaj z PSP Zawada. Zwycięzcy w kategorii literackiej: pierwsze miejsce - Norbert Pallasch z PSP w Ochli (obok drukujemy wiersz chłopca), drugie - Jagoda Dąbrowska z PSP w Przylepie, trzecie - Anna Barska z PSP w Zawadzie.

Prace dzieci seniorzy podziwiali podczas uroczystości. Tworzyły piękną, jesienną i nastrojową ekspozycję. (ww)

■ ■ ■  
Raz w roku jest taka pora - Święto Seniora!  
Gdy grzyby rosną w lesie, Seniorom śpiewa jesień.  
Słońca promieni, jabłek rumianych, zielonych myśli, wnuków kochanych.  
Wielu słodczy, buź roześmianych, dni kolorowych, tęczą malowanych.  
Wszystkiego, co najlepsze na dalsze lata, by tak trwał do końca świata.

Norbert Pallasch, lat 9, PSP w Ochli

I miejsce w konkursie literackim

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Wspomnienia harcmistrza

W piątek, 26 września, o 17.00, w Muzeum Ziemi Lubuskiej odbędzie się promocja książki Wiestawa Cieśli pt. „Dziś, jutro, pojutrze... Instruktorские wspominki”. - W. Cieśla, harcerz Szarych Szeregów, później członek Armii Krajowej, uczestnik Powstania Warszawskiego, po wojnie osiadł na Ziemi Lubuskiej, gdzie pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego, angażował się w ruch kombatancki i nadal związany był z harcerstwem. Swoje ciekawe życie, bogate w niezwykle wspomnienia opisał w autobiograficznej książce - piszą organizatorzy w zaproszeniu na wieczór promocji. Wstęp bezpłatny. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Weekend na rowerze

Klub Turystyki Kolarskiej Lubuszanie'73, zrzeszony w PTTK, zaprasza na weekendowe wyprawy. W sobotę, 27 września - „Dookoła Zielonej Góry”, trasa, 80 km, wiedzie przez wsie sąsiadujące z miastem, m.in. Raculę, Świdnicę, Nietków, Krępe, Przytok, w programie ognisko, powrót ok. 18.00. W niedzielę, 28 września - „Tajemnicze kamienie w Zatoniu”, trasa dla początkujących, w spacerowym tempie, w programie ognisko, powrót ok. 15.00. Dla miłośników dłuższych wypraw przygotowano „Jesienne Niesulice” - 90 km do Niesulic, powrót ok. 18.00. Zbiórki w sobotę i niedzielę na pl. Bohaterów, godz. 10.00. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Urodziny galerii

Galeria Focus Mall świętuje we wrześniu szóste urodziny. Z tej okazji przygotowała dla klientów rozmaite atrakcje. Urodzinowa zabawa odbędzie się w sobotę, 27 września, od 17.00 do 20.00. W programie m.in.: występy artystów podwieszonych na szarfach, częstowanie urodzinowym tortem, konkursy wiedzy o galerii i to, na co liczą szczęściarze - finał loterii urodzinowej. O 19.00 koncert gwiazdy wieczoru - Mrozu, znany z takich hitów jak „Miliony monet”, „Rollercoaster”, „Jak nie my, to kto”, „Nic do stracenia”, podwójny laureat Eska Music Awards 2014. Wstęp bezpłatny. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Zapisy do teatru

Do kalendarza Zielonogórskiego Ośrodka Kultury wracają bezpłatne zajęcia artystyczne. Najbliższe spotkania inauguracyjne to: teatr dla dzieci, 1 października, 16.00; teatr dla gimnazjalistów, 30 września, 16.00; Młodzieżowe Studio Teatralne Czego-Nigdy (od 15 lat), 29 września i 2 października, 17.00; Studio Piosenki MKwadrat (od 12 lat) i Studio Piosenki ERATO (od 15 lat), 2 października, 17.00; grupy plastyczne, Mazaki (od 5 do 8 lat), Pastele (od 9 do 12 lat), w poniedziałki i środy, 16.00 - młodsi, 17.30 - starsi. Więcej propozycji zajęć na www.zok.com.pl (dsp)

## W MIEŚCIE I GMINIE

### We wtorek sesje

Miejscy radni wysłuchają informacji prezidenta na temat realizacji budżetu w pierwszym półroczu 2014 r. Zmieniają też uchwałę ws. zwolnień z podatków od nieruchomości. Rodziców ucieszy wiadomość o możliwości powołania od 1 września 2015 r. ogólnokształcącej szkoły muzycznej I i II stopnia. Radni będą głosować zgodę na zawarcie w tej sprawie porozumienia z ministerstwem kultury. Szkoła miałaby powstać przy ul. Dziesiękiej 6. Początek obrad o 9.00. Sesja rady gminy zaplanowana jest na 12.00. Radni zmienią, m.in., uchwałę budżetową i będą debatować nad granicami okręgów wyborczych. (tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Dla przyszłych rodziców

„Chcę być rodzicem” - to warsztaty edukacyjne dla osób planujących poczęcie dziecka. - Dla tych, którzy chcą się dowiedzieć więcej o fenomenie płodności, poznać tajniki przygotowań do poczęcia i co robić w przypadku niepowodzeń - zachęcają organizatorzy z Ośrodka Wsparcia Rodziny SOS. Warsztaty poprowadzą lekarz, położna i psycholog. Odbędą się one 11 października, w godz. 10.00-14.00, w kawiarni Pod Aniołami, przy ul. Prostej 47. Zapisy do 5 października, pod nr tel. 607 175 093. Projekt współfinansuje miasto, koszt uczestnictwa to 50 zł. Więcej informacji na www.sos.zg.pl (dsp)

# Nauczyciele o oczko wyżej

Awansowało 86 pedagogów z miejskich szkół i przedszkoli. Wśród nich jest 48 nauczycieli mianowanych i 38 dyplomowanych. Awans oznacza dla nich także wyższe pensje.

18 września, w Palmiarni, odbyła się uroczystość wręczenia awansów zawodowych. Rozpoczął ją występ Teatru Tańca TAGIM z Młodzieżowego Centrum Kultury i Edukacji „Dom Harceza”. W miniaturowej tańca współczesnego wystąpiły Sara Matelska i Marta Pelińska, przygotowane przez Małgorzatę Konert.

- Jestem dumny, bo sprawiacie, że nasze szkoły uzyskują znakomite wyniki a nasi uczniowie osiągają najlepsze wyniki na egzaminach czy olimpiadach. Za to serdecznie dziękuję i życzę dalszych sukcesów - mówił prezydent Janusz Kubicki.

Po czym nauczyciele złożyli ślubowanie: „Ślubuję rzetelnie pełnić mą powinność nauczyciela, wychowawcy i opiekuna młodzie-



Jolanta Ciężkowska-Gaj odbiera od prezydenta Janusza Kubickiego akt nadania awansu

Fot. Ewa Duma

ży, dążyć do pełni rozwoju osobowości ucznia i własnej, kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania Ojczyzny, tradycji narodowych, poszanowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Podczas przysięgi, grupę awansowanych reprezentowali: Agnieszka Judkowiak z przedszkola nr 34, Roman Imielski ze szkoły podstawowej nr 1, Katarzyna Sobczyszyn z gimnazjum nr 1 i Przemysław Adamczak z III LO.

- W oświacie pracuję długo, bo już 32 lata. Wcześniej nie starałem się o awans, z powodu braku czasu. Mam na swoim koncie sukcesy: wielu olimpijczyków, pracę z uczniem zdolnym oraz dwa unijne projekty. Dzięki jednemu z tych projektów szkoła wzbogaciła się w sprzęt war-

tości ok. 100 tys. zł. Sprawozdanie ze swojej pracy mogłem więc napisać nie tylko bez wysiłku, ale wręcz z pewnym zapałem. Analizowałem: co zrobiłem dla szkoły, uczniów i dla siebie - po zakończeniu uroczystości opowiadał Krzysztof Szponer, nauczyciel dyplomowany. W uroczystości wzięła udział wiceprezydent Wioleta Haręźlak, Beata Niemiec - dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Zielonej Górze, Bożena Mania, radna Komisji Edukacji i Wychowania oraz przedstawiciele związków zawodowych: Ewa Kostrzewska, prezes Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego i Elżbieta Grudzińska, przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. (ed)

## Nauczyciele mianowani

Magdalena Białek (przedszkole nr 1), Agnieszka Wróblewska (przedszkole nr 8), Anna Kiesiak (przedszkole nr 14), Marzena Klim (przedszkole nr 17), Alicja Malon (przedszkole nr 20), Monika Małkiewicz (przedszkole nr 21), Dorota Kuczma (przedszkole nr 22), Agnieszka Judkowiak (przedszkole nr 34), Roman Imielski (SP nr 1), Karolina Fabijańczyk (SP nr 8), Marta Winnicka, Patrycja Okowińska (SP nr 11), Marta

Korczyńska (SP nr 14), Małgorzata Chodorowska-Chromiec, ks. Paweł Hardej (SP nr 15), Lidia Mróz, Tomasz Kuźma (ZE nr 1), Beata Chmielewska, Honorata Lis (ZE nr 2), Iwona Bela (ZE nr 3), Marta Wójcik, Anna Bykowska (Zespół Szkół Specjalnych nr 1), Katarzyna Sobczyszyn (gimnazjum nr 1), Izabela Sieradzka, Małgorzata Stawik (gimnazjum nr 2), Marta Walczak-Goińska (gimnazjum nr 3), Inez Kele-Pogoda (gimnazjum nr 6), Paweł Bieleń (gimnazjum nr 7), Zbigniew Żołądziejewski, Przemysław Adamczak (III LO), Diana Jelonek, ks.

Krzysztof Hojzer (Zespół Szkół Ekologicznych), Katarzyna Ryczkowska, Agnieszka Burchard, Natalia Chkhaberidze (Zespół Szkół Ogólnokształcących i Sportowych), Marta Morawska (Zespół Szkół Ekonomicznych), Sylwia Adamczak (Zespół Szkół Elektronicznych i Samochodowych), Bartosz Wiszniewski (Zespół Szkół Budowlanych), Katarzyna Bęben (Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego), Regina Magryn, Magdalena Kuryło, Jolanta Ciężkowska-Gaj, Agnieszka Duda (Zespół Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego),

Marek Zadłużny, Monika Pirtań, Urszula Kundzik, Małgorzata Konert, Barbara Sybila (Młodzieżowe Centrum Kształcenia i Edukacji).

## Nauczyciele dyplomowani

Ewa Świątek (przedszkole nr 8), Joanna Muraszko-Szczygieł (przedszkole nr 22), Mariola Żarska (przedszkole nr 37), Beata Gdeczyk (przedszkole nr 38), Małgorzata Budynek (SP nr 8), Katarzyna Piotrowska (SP nr 11), Sylwia Matuszak

(SP nr 14), Katarzyna Wojciszewska (SP nr 18), Monika Bylica (Zespół Edukacyjny nr 1), Małgorzata Pieluszcak, Monika Zarzycka (ZE nr 2), Valeri Chkhaberidze, Michał Konieczka, Katarzyna Kwolek, Beata Stefanowicz (Zespół Szkół Ogólnokształcących i Sportowych), Anna Sienkiewicz (gimnazjum nr 1), Mariola Grzegorzczak (gimnazjum nr 2), Beata Miładowska (gimnazjum nr 6), Joanna Chmielewska-Woźniak, Marcin Czajka, Aneta Siuba (gimnazjum nr 7), Izabella Kęsy, Tadeusz Serylak (Zespół Szkół Akademickich), Ineta Rybar-

czyk, Krzysztof Szponer (I LO), Monika Leszek (III LO), Daniel Dalecki, Agata Rojas-Perez, Izabela Sadurska, Sylwia Żybert-Wasilewska (Zespół Szkół Elektronicznych i Samochodowych), Kamila Borkowska (Medyczne Studium Zawodowe), Inga Kordel, Dariusz Niedzielski, Artur Szczepiński, Teresa Uglik-Miązgowska (Zespół Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego), Anna Lewandowska (Zespół Szkół Ekonomicznych), Katarzyna Stachowska (SP nr 18), Krzysztof Szymula (Zespół Szkół Technicznych).

## GORDON HASKELL KONCERT

9 października, godz. 19.00  
Filharmonia Zielonogórska

Głęboki, nastrojowy, kojący głos. W repertuarze przede wszystkim melancholijne ballady - kojarzycie singiel „How wonderful you are”? Angielski muzyk wielokrotnie zapewniał, że czuje do naszego kraju sentyment i nie jest to tylko wkradanie się w łaski polskiej publiczności, o czym będzie się można przekonać na koncercie...

Mamy 2 pojedyncze bilety na ten niezwykły wieczór. Dostaną je osoby, które zadzwonią w poniedziałek, 29 września, o 10.00, pod nr tel. 68 415 22 44, i jako pierwsze odpowiedzą na pytanie: członkiem jakiej legendarnej grupy był Gordon Haskell?

Bilety także do nabycia pod nr tel. 603 759 959, na [www.abilet.pl](http://www.abilet.pl) oraz z bileterii MUZ-ART.



Fot. Materiały organizatora

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 89

# W wieży działała restauracja

Idziesz sobie na piwko do lokalu i spoglądasz z góry na miasto lub w górę na niebo. Przy pomocy lunety. Taki kiedyś był pomysł na funkcjonowanie Wieży Braniborskiej. Nawet można tam było pójść na dancing.

- Czyżniewski, nie patrz w niebo, tylko pod nogi. Zaraz rozdepczesz dziecku prezent - moja żona ma naturalne zdolności do kierowania mną w każdej sytuacji. Nie dość że człowiek umyje patelnię, nawet odstawi ją na bok, a tu jeszcze musi uważać na kopareczkę. Taką ma lutką!

- Masz uważać, bo to prezent dla dziecka - kobieta bywa istotą upartą. Fakt, nasz Kuba, w niedzielę, obchodził właśnie urodziny. Nie będę dochodził które, bo to temat trudny. Nie żebym chorował na sklerozę. To paradoks: nasz syn już duży koń, ale żona po raz n-ty będzie obchodzić 20-któreś jego urodziny...

- Czyżniewski, zaraz dostaniesz patelnię w łeb. Tą ciężką! - żona chyba się zdernowowała.

To już przyspieszę. Synowa (Iza) wykryła, że Kuba (syn) marzy, bo pojeździć sobie koparką. Okazuje się, że można na prezent wykupić godzinę pracy takim sprzętem! Dziecko kupon dostało i... go zatkalo.

- Czyżniewski, co wspólnego ma koparka Twojego syna z Wieżą Braniborską, o której podobno masz pisać? - moja żona chyba ma już dosyć zdradzania rodzinnych sekretów.

Pomyśl. My mamy koparki, dźwigi, betoniarki i diabli wiedzą co jeszcze, a Niemcy Wieżę Braniborską, w 1860 r., zbudowali w niespełna pół roku. Po trosze w czynnie społecznym. Taki mieli impet!

- Jednak teleskopu nie byli w stanie zamontować na czas. Musieli poczekać z obserwacjami nieba - moja żona czasami dokładnie czyta moje teksty.

To prawda. Jednym z najważniejszych elementów wieży miał być profesjonalny

Tak przez lata zmieniała się Wieża Braniborska



1925



1950



1990



2014

Ze zbiorów Tomasza Kowalskiego

teleskop do obserwacji nieba. Zepsuł się w transporcie i trzeba było trochę poczekać. Jednak obserwacje miały być dodatkową atrakcją. Obiekt miał przyciągać ludzi dzięki funkcjonującej w nim knajpie i letniemu ogródkowi na tarasach wokół budynku. Roztaczał się stąd piękny widok na miasto.

Wieża została oddana do użytku 19 sierpnia 1860 r. Życie rozrywkowe ruszyło pełną parą. Dzierżawca lokalu, H. Heider, zorganizował tu w sobotę, 27 października 1860 r., ostatnie winobranie w sezonie. Zapraszał wszystkich mieszkańców, atrakcją miał być pokaz fajerwerków o godz. 20.00. Wejście kosztowało 4 srebrne grosze od osoby. Heider zapowiadał, że urządzi kolację wraz z degustacją winogron i grzonym winem. Goście chyba do końca nie byli zadowoleni z „Wieży Braniborskiej”.

impresy, bo pokaz fajerwerków się nie odbył.

Heider miał się różnych sposobów, by przyciągnąć na Grünberghöhe klientów. Tylko w 1863 r. zapraszał w gazecie „Grünberger Wochenblatt” na:

- kwiecień: dobre białe wino Grünberghöhe po 10 srebrnych groszy i okolicznościowy kubek do wina za 6 srebrnych groszy
- lipiec: świeża, gorąca kaszanek
- październik: 50-lecie bitwy pod Lipskiem
- listopad: na grzane piwo.

Przeskoczmy o 100 lat. W 1945 r. wieża została uszkodzona przez artyleryjskie pociski, chociaż walk w mieście nie było. Wyrwa straszyla przez kilka lat. Trzeba było jakoś lokal zagospodarować.

- W sobotę, o godz. 18.00 nastąpi otwarcie nowego lokalu rozrywkowego, na „Wieży Braniborskiej”.

Obiekt będzie czynny we wtorki, czwartki, soboty i niedziele między godz. 18.00 a 24.00. W tym czasie odbywać się tutaj będą wieczorki taneczne przy orkiestrze jazzowej - donosiła „Gazeta Zielonogórska” na początku maja 1961 r. Na otwarcie lokalu miał wystąpić zespół Operetki Wrocławskiej, podobno z rewelacyjnym programem.

Nie wiemy, czy repertuar lokalu przypadł do gustu zielonogórzanom, skoro lokal za mało rozreklamowano i klienci nie dopisywali. Maj tego roku nie był najcieplejszy...

- Fatalna pogoda to główny wróg atrakcji na Wieży Braniborskiej - orzekła pod koniec maja „Gazeta Zielonogórska”. Nie pomogło wylanie lastrykowej posadzki na miejscu do tańców, założenie oświetlenia czy budowa niewielkiej muszli dla ar-

grzewany w kociołku ustawionym na stoliku klienta. Potraw miało być mało, bo w budynku nie było miejsca na dużą kuchnię. Królowała muzyka mechaniczna. Rozważano możliwość podłączenia się do węzła radiofonii w Palmiarni. Lokal, mieszczący się na dwóch kondygnacjach, przeznaczono dla 80 osób. Remont trwał około roku. Lokal otwarto ponownie 6 października 1970 r. W odróżnieniu od Palmiarni, gdzie dominowała muzyka młodzieżowa, wieża przeznaczona była dla bardziej stacycznych zielonogórzan.

Dawny taras widokowy na piętrze został zabudowany i zamieniony w salę taneczną.

- Wszędzie było bardzo ciasno. Na górze stoliki stały przy ścianie, przejście było przy oknach - opowiadał Bazyli Juszczyk. - To był lokal działający do samego rana. Po północy, kiedy zamknięto już wszystkie knajpy w Zielonej Górze, zjeżdżali się tutaj wszyscy spragnieni alkoholem.

B. Juszczyk spędził tutaj tragiczną noc. Wraz ze znajomymi przyszedł się zabić. - Było już późno w nocy i zaczynaliśmy zbierać się do wyjścia. Wtedy kolega Olek uparł się, że jeszcze pójdzie na górę zatańczyć. My zostaliśmy na dole, a on wdał się w jakąś sprzeczkę. Ugodzony nożem w tętnicę na szyi, po kilkunastu minutach zmarł.

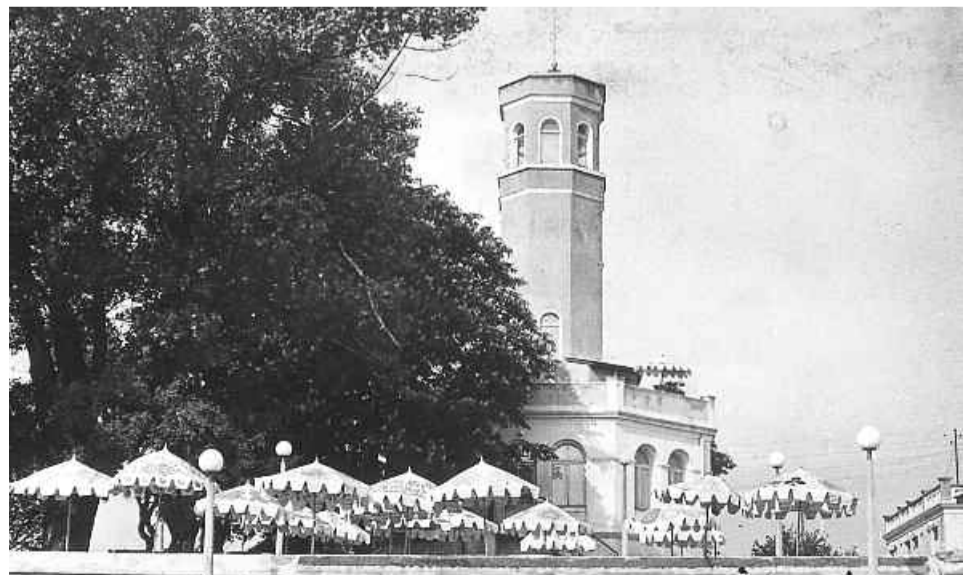
To nie była ostatnia ofiara śmiertelna lokalu. Kolejny klient zginął, spadając ze schodów. Nie były to jednak schody wewnątrz wieży, lecz te prowadzące do lokalu z zewnątrz. Po tym wypadku lokal zamknięto.

Dzisiaj działa tutaj obserwatorium Uniwersytetu Zielonogórskiego

Tomasz Czyżniewski



Taras widokowy z letnim ogródkiem - lata 30. XX wieku Ze zbiorów Tomasza Czyżniewskiego



Po uruchomieniu kawiarni, wieżę znów otoczyły parasole. Lata 60. XX wieku.